

## Wizyta premiera Finlandii w Polsce



Powitanie na lotnisku,  
CAF — Zagodziński  
— telefoto

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza, przybył 7 bm. z oficjalną wizytą do Polski premier Finlandii — Kalevi Sorsa z małżonką, minister komunikacji — Pekka Tarjanne, przewodniczący Centralnej Federacji Związków Zawodowych Finlandii — Niilo Hamalainen oraz grupa osobistości życia politycznego i gospodarczego.

W południe premier Finlandii wraz z towarzyszącymi mu osobami złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

W tym samym dniu, w gmachu Prezydium Rządu, rozpoczęły się oficjalne, polsko-fińskie rozmowy plenarne, które prowadzili premierzy: Piotr Jaroszewicz i Kalevi Sorsa. Poprzedziło je blisko godzinne spotkanie premierów obu krajów.

## Nowy system szkolenia wojskowego i obronnego studentów

Od nowego roku akademickiego (1973—1974) obowiązować będzie znówelizowany system szkolenia obronnego i wojskowego studentów i absolwentów wyższych uczelni.

Przypomnijmy: nie zmieniony system szkolenia — oparty o

dotychczasowe studia wojskowe — obowiązować będzie nadal tylko w akademiach medycznych, wyższych szkołach morskich i uczelniach o profilu artystycznym. We wszystkich pozostałych szkołach wyższych programy szkolenia obronnego i wojskowego ujęte w planach nauczania realizowane będą na zasadzie dwustopniowej: szkolenia obronnego w wymiarze dwóch semestrów (dotychczas 6) dla wszystkich studentów oraz 12-miesięcznego specjalistycznego szkolenia oficerskiego dla części absolwentów szkół.

O skierowaniu danego absolwenta na szkolenia oficerskie decyduwać będzie wojskowo-uczelniana komisja. Pomyślano w ten sposób o interesach nie tylko wojska ale też uczelni: rokującym dobre nadzieje kandydatom na pracowników naukowych najlepszym z najlepszych wojsko nie stanie na drodze kariery naukowej.

Wybrani szkoleni będą w ciągu 6 miesięcy w szkołach oficerów rezerwy, które zostały zorganizowane m. in. przy wyższych szkołach oficerskich. Szkoły oficerów rezerwy są różnej specjalności — pozwolą to na kierowanie do danej szkoły absolwenta tego samego lub zbliżonego kierunku studiów. Drugi etap tego szkolenia to praktyka dowódcza w jednostkach wojskowych.

Uposażenie finansowe słuchaczy SOR podobne będzie do uposażenia ich kolegów odbywających staż w zakładach pracy. Zamykać się będzie kwotą 1.600—2.400 zł.

Na wspomniane 12-miesięczne szkolenie skierowani będą tylko dyplomanci szkół wyższych. Uzyskanie absolutorium bez tytułu magistra oznaczać będzie przelazienie terminu odbycia tego szkolenia do czasu uzyskania magisterium.

## Dziś 6 stron

## Spotkania i rozmowy przedstawicieli stron walczących w Wietnamie

W środę rano w Sajgonie wznowiła obrady czterostronna mieszana komisja wojskowa z udziałem sześciu delegacji DRW, USA, TRR RWP, administracji sajsańskiej. Tematem obrad była sprawa wymiany jeńców wojennych. Osiągnięto porozumienie dotyczące uwolnienia wszystkich jeńców wietnamskich przed 28 marca br.

## 137 śmiertelnych ofiar karnawału w Rio

We wtorek o północy zakończył się 4-dniowy karnawał w Rio de Janeiro. Według wstępnych danych 137 osób poniosło śmierć w tym okresie. Ponadto z opieki lekarskiej musiało skorzystać 11,5 tys. osób.

## Marlon Brando w roli Gandhiego

Po ukończeniu zdjęć w filmie „Ostatnie tango w Paryżu”, który sprawia wiele kłopotu cenzorom, Marlon Brando przygotowuje się do nowego filmu. Znany aktor amerykański odtwarzać będzie postać duchowego przywódcy Hindusów w ich walce o niepodległość — M. Gandhiego. Scenariusz przygotowuje pisarz angielski Robert Bolt.

Cena 50 gr

Łódź, czwartek 8 marca 1973 r.

Rok XXIX

Nr 57 (7648)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## List E. Gierka i P. Jaroszewicza do kobiet polskich

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz w liście do kobiet polskich wystosowanym z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — złożyli im, w imieniu KC PZPR i rządu wyrazy głębokiego uznania i szacunku. List zawiera gorące podziękowania dla wszystkich polskich kobiet za ich ofiarną pracę na trudnych często odcinkach gospodarki i kultury narodowej — w przemyśle i rolnictwie, oświacie, służbie zdrowia, w handlu i usługach, w gospodarstwie domowym i jak podkreśla — za aktywną działalność społeczną, za mądrość, dobroć i zapobiegliwość, jaką wypełniają one życie rodzinne, za wielki, rosnący wciąż wkład w budowę wspólnego domu — socjalistycznej Polski.

Sukcesy i osiągnięcia naszego narodu — głosi list — są w ogromnej mierze dziełem kobiet, ich patriotyzmu, pracowitości i wytrwałości, ambicji i zdolności, wysokich wartości zawodowych, ideowych i moralnych, jakie wnoszą one w życie społeczeństwa.

Szczególnie serdecznie i z wdzięcznością — czytamy w liście — zwracamy się do polskich matek i żon. Atmosfera rodzinnego domu; jego harmonia i porządek, godne postępowanie rodziców są najlepszym wzorem humanistycznej, obywatel-

skiej postawy dla dzieci i młodzieży. Dom jest miejscem, z którego wyrasta i krystalizuje się siła moralna i ideowa narodu decydująca o jego losach. Naszej ojczyźnie potrzeba ludzi prawego charakteru, o wysokiej wrażliwości społecznej posiadających świadomość, że tylko rzetelna praca jest źródłem lepszego życia człowieka. Niech te wartości kształtuje każda polska rodzina.

Partia i państwo ludowe w pełni doceniają ofiarną, twórczą pracę i postawę polskich kobiet, zdając sobie sprawę jak wiele wysiłku wymaga godzenie obowiązków rodzinnych, zawodowych i społecznych. Trzeba będzie jeszcze dużo zrobić, aby uwolnić kobiety od nadmiaru codziennych uciążliwych trosk. Zależy to od pomysłowej realizacji programu przyspieszenia społeczno-ekonomicznego rozwoju Polski. List wyraża przekonanie, że przy udziale kobiet polskich — zadania, które przed sobą postawiliśmy, uda się wykonać.

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz złożyli w dniu Święta Kobiet życzenia szybszego osiągnięcia wspólnego celu, którym jest lepsze życie całej wielkiej i pracowitej rodziny, jaką jest nasz naród, rodziny, w której kobiety pełnią tak ważną rolę — przekazując jednocześnie życzenia wiele szczęścia, radości i sukcesów kobietom i ich najbliższym.

## Spotkanie Sekretariatu KŁ PZPR i Prezydium RN m. Łodzi z przedstawicielkami łodzianek

Wczoraj w przededniu Międzynarodowego Dnia Kobiet członkowie Sekretariatu KŁ PZPR z I sekretarzem KŁ B. Koperskim i członkowie Prez. RN m. Łodzi spotkali się z delegacjami łódzkich kobiet. Na spotkaniu reprezentowane były m. in. Rada Kobiet, Liga Kobiet, poszczególne organizacje związków zawodowych, kół rodzin wojskowych i kół rodzin milicyjnych, spółdzielczości, kół gospodyń wiejskich i innych środowisk kobiecych. Poruszano w czasie spotkania, które upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze, wiele istotnych spraw dotyczących m. in. gospodarki miejskiej, zaopatrzenia, rozwoju usług, wychowania młodzieży i dyscypliny społecznej.

Na zakończenie spotkania I sekretarz KŁ PZPR B. Koperski w imieniu władz politycznych i administracyjnych naszego miasta przekazał serdeczne podziękowania łódzkim kobietom za ich ofiarną pracę i życzył im dalszych sukcesów w pracy zawodowej i szczęścia w życiu osobistym.

## Zalecenia prokuratury

## W trosce o bezpieczeństwo na drogach

W związku z rosnącą liczbą wypadków drogowych zdarzających się w tych samych miejscach (ostatnio w Skomielnej) np. przy zbieżnościach skrzyżowaniach lub niewłaściwie oznakowanych odcinkach, Prokuratura Wojewódzka w Krakowie przeprowadziła kompleksową analizę sytuacji drogowej w tym województwie, na podstawie akt dotyczących katastrof.

Podano kilkanaście takich miejsc znajdujących się na ważnych międzynarodowych trasach np. warszawskiej, zakopanowskiej i rzeszowskiej, oraz w rejonach turystycznych. Miejscem te wymienia dziennik „Dziennik Polski” w ślad za bismem prokuratury do Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Krakowie. Gazeta przytacza także opinie prokuratury, której zdaniem miejsca te należy przebudować względnie dokładnie oznakować lub przeprowadzić prace adaptacyjne.

## Terroryści z Chartumu staną przed sądem sudańskim

Członkowie palestyńskiej organizacji terrorystycznej „Czarny Wrzesień”, którzy dokonali 1 marca zamachu na ambasadę Arabii Saudyjskiej w Chartumie i zabił trzech spośród pięciu dyplomatów wziętych w charakterze zakładników, staną przed sądem — stwierdził w przemówieniu radiowo-telewizyjnym wygłoszonym we wtorek prezydent Sudanu, Nimejri.

„Przestępstwo dokonane na sudańskiej ziemi — stwierdził w swym przemówieniu Nimejri — musi być rozpatrzone przez sudański sąd zgodnie z pra-

wem obowiązującym w naszym kraju”. Według prezydenta, oddział palestyńskiej organizacji El-Fatah w Chartumie uczestniczył w przygotowaniu akcji opanowania ambasady Arabii Saudyjskiej w Chartumie. Stwierdził on, że przywódca oddziału chartumskiego na kilka godzin przed rozpoczęciem akcji odleciał do Libii, libijskim samolotem. Prezydent Nimejri obwieścił, że wydał zarządzenie zakazujące działalności palestyńskiej organizacji na terenie Sudanu.

## Nie straszyc tygrysów!

W czasie przedstawienia cyrkowego w Lucca (Włochy) dwuletni tygrys bengalski wyskoczył w pewnej chwili z klatki, powodując panikę wśród publiczności. Kiedy wszyscy widzowie opuścili w popłochu teren cyrku, okazało się, że zwierzęcia nigdzie nie ma. Do piero nad ranem odnaleziono śmiertelnie przerażonego tygrysa, ukrytego pod jednym z wozów cyrkowych.



Wszystkim naszym Łwom  
samyh słonecznych chwil  
życzy „Dziennik”

## Uroczysta akademія w Teatrze Wielkim z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

Wczoraj wieczorem, w przeddzień Święta Kobiet, odbyła się w Teatrze Wielkim uroczysta akademія, na którą przybył cały aktyw kobiecy naszego miasta i regionu łódzkiego — przedstawicielki organizacji kobiecych, załóg fabrycznych, pracowników handlu i spółdzielczości, gospodyń wiejskich... W imieniu Rady Kobiet — reprezentującej wszystkie Słodowiska Kobiet Łodzi, serdecznie powitała przybyłych na uroczystość — kierownictwo KŁ i KW PZPR z I sekretarzami — B. Koperskim i J. Muszyńskim, prezydium RN m. Łodzi i WRN, przedstawicielei stronnictw politycznych — wiceprezidentką LK FJN i Rady Kobiet m. Łodzi Janina Kallnowska.

Zabierając głos podczas uroczystości I sekretarz KŁ PZPR — B. Koperski wskazał na rolę kobiet jako współtwórczy podstawy nowoczesnej gospodarki, a zarazem wychowujących młode pokolenie. Program partii i rządu idzie w kierunku rozwoju dziedzin gospodarki, ułatwiających życie kobietom, poprawy warunków pracy i opieki nad dziećmi... Realizacja tych planów zależy jednak od was — stwierdził mówca. B. Koperski życzył łódzkim kobietom sukcesów w pracy zawodowej i osobistej, aktywizacji na polu społecznym.

Spektakl „Traviata” zakończył uroczystość w Teatrze Wielkim.

(Z. Ch.)

Radziecki tygodnik „Litieraturnaja Gazieta” pisze, że Mohammed Hasanein Hajkal „usiłuje przeciwdziałać procesowi rozwoju stosunków radziecko-arabskich”.

„Litieraturnaja Gazieta”, tygodnik Związku Pisarzy ZSRR, nawiązuje do ostatnich artykułów Hajkala, naczelnego redaktora kairskiego dziennika „Al Ahrām”, a zwłaszcza do jego rozmowy z Czou En-lajem. Pismo zaznacza, że Hajkal „próbuje także poddać rewizji poglądy Namera na przyjaźń egipsko-radziecką”.

„Autor artykułu w tygodniku radzieckim, Anatolij Borisow, stwierdza, że swymi ostatnimi artykułami Hajkal „w istocie rzeczy działa w interesie Izraela”.

Wśród artykułów Hajkala z ostatniego okresu — pisze on — nie ma prawie ani jednego, w którym autor nie staraby się rzucić cienia na stosunki arabsko-radzieckie, zaśnając wątpliwość co do szczerości ludzi radzieckich i Kraju Rad.

„Ludzi radzieckich i Arabów łączy stosunki najszerzej przyjaźni. Przyjaźń ta wytrzymała próbę czasu. Związek Radziecki nie tylko sympatyzuje z walką młodych państw arabskich o prawdziwą niezależność, przeciwko agresji izraelskiej, ale udziela im wielkiej pomocy w tej walce. Ze swej strony arabska opinia publiczna widzi w Związku Radzieckim trwałą ostoję ruchu narodowo-wyzwoleńczego” — podkreśla „Litieraturnaja Gazieta”.

Jak pisze tygodnik, artykuły Hajkala, napisane po powrocie z Chin świadczy o tym, że naczelnik redaktora „Al Ahrām”, dezinformuje egipską opinię publiczną”. Przedstawiając politykę zagraniczną CHRL (oczywiście w interpretacji pekńskiej), M. Hajkal nie zwyczajnie powtarza, lecz po prostu delectuje się oszczer-

## „Litieraturnaja Gazieta”

## Pan Hajkal działa w interesie Izraela

czym wymyślił o „zdradzieckich zamiarach ZSRR”, o „radzieckim zagrożeniu” wobec Chin i cieszy się z tego, że „wrogosc Chin wymierzona jest przeciwko Związkowi Radzieckiemu”.

„Możemy oskarżyć pana Hajkala o rozpowszechnianie oszczerstwych wymysłów, które nie podnoszą bynajmniej jego reputacji” — podkreśla „Litieraturnaja Gazieta” i dodaje: „czytając ostatnią twórczość naczelnego redaktora „Al Ahrām” dochodzi się mimo woli do wniosku, że niemal świadomie dąży on do tego, aby w obliczu niebezpieczeństwa izraelskiego zdezorientować arabską opinię publiczną w najważniejszej sprawie, a mianowicie kto jest prawdziwym przyjacielem, a kto wrogiem Arabów”.

Tygodnik radziecki zaznacza, że Hajkal usiłuje reklamować działalność maolistowskiego kierownictwa, wtórując propagandzie imperialistycznej. „Przyczynia się on tym samym — czy chce czy nie — do wprowadzania w błąd i demobilizowania opinii publicznej Egiptu, którego kierownictwo dąży do skonsolidowania wszystkich sił narodu w prowadzeniu walki o wyzwolenie okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich”.

Nigdy jeszcze chyba „rewelacje” Mohammeda Hajkala nie stały w tak jasnej sprzeczności z prawdziwymi dążeniami egipskiej opinii publicznej — podkreśla „Litieraturnaja Gazieta”. W zakończeniu tygodnik pisze: „Jest rzeczą charakterystyczną, że artykuły Hajkala zostały napisane właśnie wtedy, kiedy doradca prezydenta ARE, Anwara Sadata, d/s bezpieczeństwa narodowego, Mohammed Hafez Ismail przebywał w Moskwie na zaproszenie rządu radzieckiego”.



Dwunastu paniom, w przeddzień ich święta, zadaliśmy jedno pytanie. O czym marzą? Oto odpowiedzi, które publikujemy wraz z naj... naj... naj... życzeniami dla wszystkich naszych Czytelniczek.



**IJA LAZARI-PAWŁOWSKA** — doc. dr habilit., kierownik Zakładu Etyki UE, prezes Tow. Przyjacieli Polsko-Indyjskiej.

— Typowo kobiece marzenia dotyczą oczywiście rodzinnego szczęścia — żeby partner życiowy był dobry, czuły, wierny, troskliwy, żeby dzieci były udane i kochające. Kobieta może czerpać wiele życiowej satysfakcji z pracy zawodowej, ale sprawy osobiste, sprawy uczuciowego zaspokojenia są chyba dla niej znacznie ważniejsze niż dla mężczyzny. Dlatego ja bym nasze stereotypowe życzenia adresowane do kobiet stanowczo odwróciła: życzyłabym pomyślności najpierw w życiu osobistym, a potem w pracy...

— Jeśli pominię fakt, że już od dłuższego czasu borykam się z chorobą, uważam swoje życie za bardzo udane. Tak osobiste jak zawodowe. Mam prawdziwych przyjaciół, a to przecież takie cenne, przyjaciół w domu i poza domem. Mam pracę, która mnie pasjonuje. Czas wolny chętnie spędzam przy swojej zawodowej pracy. Poza wakacjami oczywiście — wtedy, w jakiejś cichej leśniczówce, po prostu sobie żyję w najbliższym kontakcie z przyrodą.

— Czy pani wtedy marzy?

— Tak, nieraz o rzeczach, które wydają się zupełnie nie-realne. Wymarzyłam sobie kiedyś wyprawę do Indii, aby na własne oczy zobaczyć odrębność tamtej kultury. To było chyba najśmielsze z moich marzeń. I ono się spełniło, nawet dwa razy.

— A pani marzenie specjalne, najważniejsze?

— Aby każda kobieta długo, długo czuła się zdrowa i młoda.

\* \* \*

**HALINA KOWALCZUK** — nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 96 w Łodzi.



— Nasze kobiece marzenia obracają się na ogół zawsze w trójkąt: rodzina — dom — praca i wyrażają nadzieję, że będzie to zawsze trójkąt zbudowany na solidnych, trwałych podstawach. Rodzina — kochająca się, rozumiejąca doskonale — oparta na miłości, szacunku, zaufaniu... Dom — miejsce, do którego wraca się zawsze najchętniej mimo czekającego w nim „drugiego etatu” nietatnych zwykłych obowiązków... Praca — zgodna z zainteresowaniami i kwalifikacjami, ciekawa, sprawująca satysfakcję i zadowolenie, że jest się potrzebnym, docenianym...

Wszystko to co mówię wydaje się pewnie panu prozai-czne i bezbarwne, ale w życiu kobiety — żony i matki — na ogół zagonionej, zabieganej, zatroskanej tyłoma szarymi, zwykłymi sprawami nie ma wiele miejsca na ekstrawaganckie pomysły i nie-

realne plany o podróży... np. dookoła świata. Codzienne marzenia składają się raczej z myśli o dobrym zdrowiu dziecka, nadziei na wykrojenie sobie w ciągu dnia kawałka czasu na „odsapkę” lub ulubioną lekturę, planów zrobienia zakupów bez straty paru godzin w kolejkach, tudzież wielu innych — 1000 i 1 drobniaków, od których zależy czy dzień będzie udany lub nie.

— A marzenia „odsapki”?

— Cóż — nie brak takich. Marzę np. żeby ukończyć studia, wyjechać na wycieczkę do Włoch i...

— ...przejechać się wreszcie za miasto własnym samochodem?

— Zgadł pan — ale proszę pamiętać — to nie najważniejsze... (SL.)

\* \* \*

**SABINA SOSNOWSKA** — tkaczka. Od 25 lat w ZPB im. Marchlewskiego, gdzie trafiła w siedemnastym roku życia. Powagą działaczki i roz-wagę cenionego fachowca łączą z ogromnym wdziękiem osobistym.

— Jako pracownik marzę o urlopie latem, żeby się wygrzać na plaży. Niestety to moje marzenie nie spełni się, bo wypadł mi urlop w kwietniu.



Jako aktywistka marzę mi się idealne stosunki międzyludzkie, atmosfera przyjaźni w pracy... Czy można żądać od zadręczonej kobiety, matki dziecimi krążącej na trasie: praca — kolejki w sklepach — dom z obowiązkami, pogody koniecznej do zrozumienia cudzych kłopotów? Stąd niepotrzebne zdrażnienia. Znikną kiedy będzie jeszcze lepsze zaopatrzenie w sklepach, lepsze usługi, kiedy moje koleżanki będą mniej zaabsorbowane kłopotami pozazawodowymi. Życzę im tego i sobie z całego serca.

\* \* \*

**Dr MIROSLAWA WACHOWSKA** (Poradnia Rejonowa 43) — jest łodzianką zaledwie od trzech lat.

— Bardzo lubię to miasto. Po rodzinnym Poznaniu brak mi jednak tutaj nieco większej czystości, kwiatów i zieleni. W ogóle bardzo zielona i kwiecista Łódź to miasto, o którym marzę, że stanie się kiedyś takim w przyszłości.

Z marzeń bardziej osobistych? Oczywiście mieszkanie. Po trzyletnim pobycie u teściów, jest to moje marzenie zasadnicze. Może jakoś się zrealizuje. Liczę na to, gdyż mam chyba w życiu



trochę szczęścia. Przekonało mnie o tym PKO, gdzie w ubiegłym roku wygrałam wymarzony też od lat samochód. Wprawdzie „Syrenkę”, ale przecież...

Zaraz po mieszkaniu marzę o październiku. I to koniecznie pomyślnym. Rzecz w tym,

# CZYM MARZĄ... WZNIK!

że właśnie na październik wypadły mi egzaminy specjalizacyjne z medycyny wewnętrznej.

Są oczywiście jeszcze takie różne, drobniutkie, malutkie marzenia, jakich wiele ma każda kobieta, ale niech to już jednak zostanie tajemnicą.

**BRONISŁAWA KRUSZYŃSKA** — szwaczka w LZPS „Skogar”.



— Jako pracownik marzę o nowym zakładzie. A prywatnie moim największym pragnieniem jest własne mieszkanie. Zajmujemy z mężem i synem maleńki pokój sublokatorski. Nie możemy dojechać się własnego kąta. Większych marzeń nie mam. Duże zakupy, stanie w kolejkach, pranie, wszystko to, co nastrocza wielu kłopotów każdej kobiecie, robi, albo pomaga robić mój mąż. W sumie nie odczuwam trudu prowadzenia domu. Więcej czasu poświęcam sobie. Teraz zamierzam kupić maszynę do szycia i wypełnić szafę nowymi ciuzzkami.

— Każda z nas chciałaby mieć takiego męża...

\* \* \*

**SIOSTRA JADWIGA SZULC** od dziesięciu lat pracuje jako pielęgniarka zabiegowa na oddziale chirurgicznym Szpitala Klinicznego im. N. Barlickiego.

Zawsze wesola, nazywana jest przez pacjentów „siostrą śmieszka”.

— Może dlatego, że niedawno skończyłam urlop, marzy mi się teraz jakaś wielka wólcza gdzieś daleko. Ale to już w życiu.



marzenie raczej nie sprecyzowane.

Są oczywiście inne, bardziej konkretne. Najważniejszym jest chyba mieszkanie. Mam wprawdzie zapowiedziany przydział w „Bawelnie” na rok przyszły, więc teraz marzę, żeby nie stało na przeszkodzie realizacji. Potem będę sobie marzyła o tym jak je urządzać. Marzyć będą dlatego, że na pewno nie będą mogła dostać tych „wymarzonych” mebli i trzeba będzie kupić coś innego.

Jeśli chodzi o pracę, to marzenia mi się spełniły. Dziesięć lat na tym samym oddziale, to już kawałek czasu. I nie chciałabym zmieniać.

**GRAŻYNA MARZEC** — aktorka Teatru Jaracza.

— Oj, panie redaktorze, fatalnie pan trafił, bo strasznie się śpieszę, mam dziś popołudniówkę, zaraz wychodzę.

— Co pani gra?

— Stefcie i Ewę.

— Jednocześnie?

— Nie, Stefcie w „Trędowatej” na popołudniówce, a Ewę — wieczorem na premie-



rze sztuki „Te twoje chmury” Westphala.

— Dobrze się składa, pani Grażyno, Stefcie, Ewo — mogę na pani ręce złożyć życzenia wielu kobietom naraz. Ale co z marzeniami?

— Teraz marzę o tym, aby się nie spóźnić...

— Dobrze, zaraz dam pani spokój. O czym pani marzy codziennie?

— Też o tym, aby się nie spóźnić, a poza tym — o wielu dobrych rolach.

— To znaczy o jakich?

— Takich, które lubię.

— A jakie pani lubi?

— O, bardzo wiele ról lubię i chciałabym grać. Ale wolałabym nie mówić o tym.

— Rozumiem, koleżanki przeczytają... A więc pani i wszystkim pani koleżankom, życzę samych dobrych ról, ról które lubicie, a zwłaszcza tych, o których wolicie nie mówić... (kat)

**BOŻENA SOSNOWSKA** — w branży handlowej pracuje



już 7 lat, zaś w sklepie „Warzywa i Owoce” przy ul. Piotrkowskiej 118 — dopiero rok. Dała się jednak poznać jako sumienna, zrównoważona pracownica.

— Marzenia? Jestem realistką. Czekam na mieszkanie M-3 ze spółdzielni „Lokator”, której członkiem jestem już 4 lata. A oprócz tego? Miec satysfakcję dobrze spełnionego obowiązku. To chyba najważniejsze, zarówno w pracy jak i w życiu. (Z.Ch.)

\* \* \*

**BARBARA PALCZEWSKA** w „Bezie” pracuje już 7 lat. Drobna sylwetka „mrowki” (z racji pracowitości) jest dobrze znana bywalcom baru.



Jej pragnienia? To dobre wychowanie dwóch dorastających synów. Oprócz tego marzy o wyjeździe za granicę i posiadaniu automatycznej wieloczynnościowej pralki. Chce nadal pracować w swoim zawodzie i w „Bezie”. Razem z pozostałymi paniami

tworzą dobrze zgrany kolektyw. O tym, że tak jest w rzeczywistości, świadczą nie tylko wpisy w książce życzeń ale i uznanie ze strony dyrekcji. (Z.Ch.)

**BARBARA GLINKOWSKA** — sędzia Sądu Powiatowego, przewodnicząca Wydziału XI dla Nietletnich.

— Jako długoletni pracownik sądownictwa dla nietletnich i działacz społeczny stykam się z tak wielkimi tragediami rodzin, a zwłaszcza dzieci nie chętnych i nie kochanych, że nawet przy takiej okazji jak dzisiaj, nie mogę wyrwać



się myślą z kregu tych wszystkich trudnych i bolesnych spraw, które stanowią codzienną problematykę mojej pracy zawodowej. Marzę więc, aby stopień reedukacji i świadomości społecznej był wreszcie u nas na tyle wysoki, żeby wszystkie dzieci mogły naturalną koleją rzeczy korzystać z normalnych warunków bytu i rozwoju we własnych rodzinach, z należnego im prawa do spokojnego i szczęśliwego dzieciństwa.

Pók! jednak co, pragnęłabym, aby miasto nasze wzbogaciło się o kilka jeszcze dobrze zorganizowanych domów dziecka i innych tego typu placówek wychowawczych, w których wszystkie sieroty społeczne mogłyby znaleźć odpowiednią i tak konieczną dziś jeszcze przystań.

Bardziej już prywatne i osobiste marzenie, to wychować moich dwóch synków: 13-letniego Zbyszka i 6-letniego Jarka i dobrze przygotować ich do samodzielnego życia, a tym samym dojść do takiego okresu, kiedy będą mogła mieć wreszcie trochę więcej czasu dla siebie. (wyrz.)

\* \* \*

**Mgr inż. IRMINA DRYŃSKA** — kierownik Wydziału Konfekcji ZPDz. „Olimpia”.

— Chciałabym mieć więcej wolnego czasu. Długie godziny biegania po sklepach, dojazdy do domu pochłaniają masę czasu. A mam dwie córki — jedną 7, druga 5 lat. Proszę sobie wyobrazić na ile pytań dziennie muszę im odpowiedzieć. A z pierwszoklasistką trzeba jeszcze odrobić

(wyrz.)

## List Sekretariatu KC PZPR

(Dokończenie ze str. 2)

wagi jest podniesienie kultury pracy, na którą składa się wiele elementów od zespołu cech indywidualnych każdego pracownika aż po dbałość o estetykę stanowiska roboczego, narzędzia i materiały. Kultura pracy to również dobra organizacja wszystkich ogniw procesu produkcyjnego, sprawny system działalności biur i urzędów, organów administracyjnych i gospodarczych.

Podniesienie kultury pracy wymaga systematycznego przemysłowego i konsekwentnego działania, przede wszystkim: stałego podnoszenia wiedzy i kwalifikacji pracowników, wyodrębnienia materialnego i moralnego ludzi dobrej roboty i wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do tych, którzy niebale wykonują swoje obowiązki, wzrostu wymagań zwierzchników wobec zespołów i ludzi, którymi kierują i zespołów pracowniczych w stosunku do swoich przełożonych.

Ręką właściciel atmosfery w miejscu pracy są prawidłowe stosunki międzyludzkie, wśród których ważnym czynnikiem jest rasa-jednakowych dla wszystkich praw i obowiązków. Zasadą



lekcje. Bardzo bym chciała, żeby w mojej i w każdej dzielnicy była chociaż jedna szkoła taka jak na Miedzianej, gdzie dzieci odrabiają lekcje, bawią się... Takich marzeń i pragnień gospodyni domu, matki! jest nieskończona ilość.

Poza tym pragnęłabym częściej chodzić do kina, na spacer, pojechać na urlop nad morze i dużo czytać...

**PANI WIESŁAWA WESOLOWSKA** pracuje w handlu 20 lat. Obsługuje stoisko z ubraniami męskimi w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 109.

Praca jest — jak mówi — ciężka, trudno jest dogodzić każdemu klientowi. Mimo tego pragnie nadal pozostać w tym zawodzie. Zadowolenie klienta z zakupu jest dla niej najwyższą nagrodą.

O czym marzy? O zdobyciu przez syna wyższego wykształcenia, o przejściu na emeryturę po 55 roku życia. Mieszka w centrum, ale chciałaby zmienić mieszkanie. Do spółdzielni jeszcze nie należy, ale marzy o członkostwie



w którejś spółdzielni. Dopóki syn się uczy jest to na razie nierealne. Chciałaby również, aby praca w sklepie była bardziej efektywna. Przeszkadzają w tym źle ułożone godziny pracy — od 11 do 19. Według W. Wesolowskiej i pozostałych godzin otwarcia sklepu, to okres od 10 do 18. (z.ch.)

Fot: L. Olejniczak

W przeddzień Święta Kobiet

# Odnaczenia łodzianek

Wczoraj w siedzibie LK FJN odbyła się miła uroczystość odnawienia zasług dla rozwoju miasta łodzianek przyznanych im przez Prezydium RN m. Łodzi Oznakami Honorowymi m. Łodzi oraz przez OK FJN — Oznakami „Zasłużony Działacz FJN”. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta.

**ODZNAKĘ HONOROWĄ M. ŁÓDZI** z rąk wiceprzewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — K. Krassowskiego otrzymały: Z. Adamczewska, J. Brzeszczyńska, D. Dekert, K. Drożdż, Z. Jakubus, A. Józwiak, K. Jaros, W. Jaskółowska, H. Kabat, J. Kulpińska, J. Kaczmarek, D. Kowalezyk, S. Kusiońska, I. Księżycka, A. Lyskanowska, J. Mikina, H. Monkiewicz, D. Olejniczak, T. Pawłowska, B. Pełka, I. Roszak, I. Stewikowska, Z. Sobczyk, W. Stopezyk, B. Szkopińska, H. Wierzbowska, Z. Zatorska.

Z kolei przewodniczący Prez. LK FJN prof. dr A. Nadolski, wręczył **ODZNAKĘ „ZASŁUŻONY DZIAŁACZ FJN”** — G. Bartosik, D. Bazyłak, T. Barnard, E. Brodzię, H. Domańskiej, I. Gałazce, Z. Karasek, Z. Kazubek, M. Klajber, L. Kusiońskiej, K. Lazarek, H. Maciejewskiej, J. Piócienniczak, M. Powojewskiej, M. Sokolowskiej, J. Suskiej-Janakowskiej, S. Szymańskiej, G. Tadeusiewicz, U. Wyrębskiej.

W imieniu kobiet łódzkich za zaszczytne wyróżnienia otrzymane w roku obchodów 550-lecia miasta oraz 150-lecia Łodzi przemysłowej podziękowała Jadwiga Mikina. (zch)

N/z: Aktu dekoracji dokonuje przewodniczący Prez. LK FJN — prof. dr A. Nadolski. Fot: L. Olejniczak



## Bulgarscy handlowcy zapoznali się z łódzkimi doświadczeniami w dziedzinie supersamów

Wczoraj bawili w Łodzi przedstawiciele Ministerstwa Handlu Wewnętrznej Republiki Ludowej S. Todorov — główny specjalista w Departamencie Finansów i H. Ziapkov — naczelnik Wydziału

Prawnego. W godzinach przedpołudniowych odwiedzili oni Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych, gdzie dyrektor zjednoczenia — mgr R. Kruczkowski zapoznał ich ze specyfiką łódzkiego handlu. Goście interesowali się m. in. sprawami organizacji supersamów oraz wprowadzonej w Łodzi w ok. 400 sklepach tytułem eksperymentu, odpowiedzialności służbowej pracowników za powierzony im mienie społeczne. Dzięki temu zmniejszyły się manka w łódzkich placówkach handlowych i zapewniono sprawniejszą obsługę klientów.

Bulgarscy handlowcy wzięli także supersamowy delikatesowy „Teofil” i „Magdę”. (J. kr.)

## Już nie tylko doświadcza...!

Łódzkie Doświadczałe Pracownice Plastyczne zorganizowane z inicjatywy Zarządu Okręgu ZPAP w Łodzi, prowadzą wielokierunkową działalność w dziedzinach malarstwa, grafiki, rzeźby, projektowania wnętrza, wzornictwa tkanin, plakatu, plamsz, ceramiki artystycznej i prac konserwatorskich obiektów zabytkowych. Obecnie kierownictwo ich objął Zdzisław Baranowski, który w br. położy nacisk na trzy kierunki pracy.

Najważniejszym z nich będzie przygotowanie reprezentacji

cyjnych i Targów Tkaniny Artystycznej (w dniach 15-31 października w Muzeum Historii Włókiennictwa). Dalej organizowanie pracowni włókienniczo-odzieżowej, która uwzględni będzie oryginalne propozycje naszych włókienników. Rozszerzy się również działalność pracowni ceramicy. Do tego czasu, produkując płytki ceramiczne, uwzględniali one potrzeby wystrójów mozaikowych. Obecnie — w zależności od możliwości technologicznych — prowadzić będą również próby innych kombinacji ceramicznych. Nowości notujemy również z terenu Graficznej Pracowni

Doświadczała ZPAP, wykonującej również artystyczne afisze, plakaty, zaproszenia, reprodukcje dzieł sztuki.

Obecnie maszynny, jakimi dysponuje pracownia, zużyły się. W tej sytuacji kierownictwo pracowni akceptowało ofertę Zjednoczenia Przemysłu Handlu Zagranicznego Textilimpex, które zakupi na Zachodzie nowoczesne maszyny (za 21 mln złotych) z tym zastrzeżeniem, że będzie to było potem pierwszeństwo przy wykonywaniu dla jego potrzeb (niezależnych głównie z granic) folderów, druków, afiszów, artystycznych opakowań itp.

Łódzka Pracownia Doświadczała już dziś pracuje w bardzo złych warunkach lokalowych, które spotęgają się jeszcze po spróbowaniu nowych maszyn. Trzeba więc będzie szybko pomyśleć o sensownym rozwiązaniu jej trudności. M. J.



## Przed sezonem wiosennym

Elegancką kobietę, eleganckiego mężczyznę, starannie ubraną dziewczynę, chłopca, czy dziecko poznać można nie tylko po stosownym płaszczu, sukni, garniturze, lub wdzianku (oferując takowe, ma się rozumieć sklepy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylno-odzieżowego) — lecz po tak zwanych dodatkach, czyli po galanterii. Te zaś w szerokim wyborze oferuje nasz sklep przy ul. Piotrkowskiej 103. A więc apaszki z tortenu, stilonu i innych włókien sztucznych w różnorodnych wzorach i kolorach; ciągle modne i mile widziane np. jako prezent okolicznościowy apaszki z naturalnego jedwabiu także w różnych kolorach i wzorach w cenie już od 120 zł. Dalej: rękawiczki damskie stilonowe, czarne, brązowe, beżowe, szare i bordy; parasolki krajowe i importowane, składane w różnych kolorach.

A Pan, Proszę Pana? I dla Pana mamy tu sporo galanteryjnych ubioru sprzedają także nasze sklepy przy ul. Piotrkowskiej 90, 133, 87, DH „Teofil” i sklep przy Piotrkowskiej 153 oferujący krawaty krajowe i zagraniczne. Wydaje nam się, że proponowany naszym Klientom wybór galanterii odzieżowej i dodatków potrafi zadowolić nawet bardzo wybredne gusty.

A na koniec coś specjalnie dla Panów i dla... zakochanych Pań. Nie tak niezdobi eleganckiego mężczyzny jak odpowiednio dobrany krawat. Pełny ich asortyment proponuje nasz sklep przy ul. Piotrkowskiej 119 pozostający nad patronatem łódzkich ZPJ im. H. Wróblewskiego. A te są z modą zawsze „na bieżąco”.

1863/k

## Pokazy • Kiermasze • Degustacje

Z okazji Święta Kobiet, Łódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego organizuje dziś, 8 bm. w godz. 11-16 pokazy-kiermasze wyrobów gar-

mażeryjnych i cukierniczych w „Balatonie” i „Rarytasie”. W tym samym dniu LPPG przy udziale Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich urządzi w cocktail-barze „Monika” kiermasz przetworów mlecznych i wyrobów cukierniczych, który trwać będzie w godz. 11-21. W programie imprezy przewiduje się degustację dla konsumentów w godz. 11-13.

Również w sklepie „Progaru” w osiedlu Wielkopolska, przy ul. Zubardzkiej 3, w dniu dzisiejszym w godz. 11-13 klientelę mogą degustować m. in. kurczaki pieczone, bigos, placki, pierożki i pyzy z mrożonek mącznych. (J. kr.)

## Aresztowano niebezpiecznego przestępcę

Kilka dni temu, wieczorem, przy zbiegu ulic Chopieckiego i Syrokomli, do samotnie idącej kobiety podszedł młody mężczyzna ubrany tylko w... płaszcz i usiłował ją zgwałcić. Na szczęście spłoszył go znajdujący się w pobliżu przechodzący. Kilkanaste minut później napastnik wybrał sobie kolejną ofiarę. Okazała się nią 19-letnia dziewczyna, która ulicą Karolewska wracała do domu. Szczęśliwie krzyk dziewczyny usłyszeł przechodzący obok dwaj mężczyźni i pośpieszyli z pomocą. Wyfaknowo niebezpiecznego i pewnego siebie napastnika udało się obezwładnić i przekazać funkcjonariuszom KD MO Polesie. Decyzją prokuratora 17-letni Cezary M., uczeń zasadniczej szkoły został aresztowany. W trakcie dochodzenia ustalono, że już od dłuższego czasu, wracając po lekcjach do domu zaczepiał samotne kobiety. „Działal” przeznaczenie w rejonie parku na Zdrowiu. (Jo)

## PKP informuje...

Dla udogodnienia dowozu ludzi do pracy od 8 marca br. będzie kursował w dni robocze nowy pociąg pasażerski relacji Kolużki-Łódź. Fabryczna wędź następującego rozkładu jazdy: Kolużki odjazd 11.54, Pękowice 11.56, Zakowice 11.58, Gałkówkę 12.03, Justynów 12.07, Bedoń 12.11, Andrzejów 12.15, Łódź-Widzew 12.21, Łódź-Nielczarówna 12.26, Łódź-Fabryczna 12.30

## Piękny gest

Pracownicy PSS Oddział Bałuty zrezygnowali z upominków tradycyjnie otrzymywanych w Dniu Kobiet. Cała suma pieniędzy przeznaczona na ten cel kobiety przekazały na budowę Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. (zch)

## Co dzień niesie

- Muzeum Historii Włókiennictwa zawiadania, że 8 bm. projekcja filmowa dla plastików zostaje odwołana.
- Klub Łączności przy ZD LOK Łódź-Górna (ul. Pelsztynskiego 43) organizuje kurs z zakresu techniki tranzystorowej i napraw urządzeń tranzystorowych. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie klubu w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 16.30 do 20 (tel. 428-59)
- Łódzki Oddział „Orbisu” organizuje wycieczkę do Warszawy na „podwieczorek przy mikrofonie” w dniu 29 kwietnia br. Impreza ta zostanie zorganizowana specjalnie dla mieszkańców naszego miasta. Bliższych informacji udziela „Orbis” ul. Piotrkowska 68 tel. 301-01.

## Komentujemy Do szkoły — a po co...?

W klimacie obojętności dla spraw dokształcania swoich pracowników ze strony zakładów pracy, nauczyciele łódzcy toczą od lat batalię o należyte krzewienie oświaty wśród dorosłych. Na olbrzymie trudności i przeszkody, z jakimi boryka się łódzkie szkolnictwo, dla pracujących, zwrócił wczoraj uwagę — w alarmującej formie — kolejne kolegium Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi.

Problemem nr 1 pozostaje ciągła rekrutacja do szkół podstawowych. Mimo że około 60 tysięcy (!) osób zatrudnionych na terenie Łodzi w różnych gałęziach gospodarki nie posiada wykształcenia podstawowego, ciężnych do podjęcia nauki trzeba szukać „ze świeżką”. W bieżącym roku szkolnym udało się ich odnaleźć aż... 2 tysiące.

Od lat, tym poruszonym już przez nas wielokrotnie problemem przejmują się niemal wyłącznie — nauczyciele i władze oświatowe. Rozmowy przeprowadzane przez pedagogów w zakładach pracy, pisemka, monity, apele — wszystko to przynosi niewielkie rezultaty, mimo ogromnego zaangażowania „naganiaczy” — jak sami siebie określają nauczyciele zajmujący się rekrutacją uczniów do szkół podstawowych dla pracujących. Jak dotąd bowiem łódzkie przedsiębiorstwa — mimo podjęcia w tych sprawach odpowiedzialności uchwały Rady Ministrów, potem CRZZ, nie licząc pomniejszych założeń — nie egzekwują obowiązków podejmowania nauki od swoich pracowników, rzadko też przychodzą z pomocą osobom decydującym się uzupełnić wykształcenie, a najczęściej, w ogóle nie dostrzegają problemu i korzyści płynących z podnoszenia przez pracowników poziomu wiedzy i kwalifikacji. W tej sytuacji trudno się dziwić, że ten i ów z nagabywanych przez nauczycieli rodzina gordyjski węzeł mówi: „Mam iść do szkoły — a po co? Coż mi z tego przyjdzie...?” I nikt mu chyba nie powie, że pyta niepotrzebnie i głupio... SL

## Współpraca polsko-fińska

Na rynku coraz łatwiej dostrzec wyroby fińskiego przemysłu. Obok kontaktów handlowych rozszerza się także współpraca naukowa między Technikami i Inżynierami Polski i Finlandii. Od 6 do 9 bm. w łódzkim Domu Techniki trwa sympo-

zjum poświęcone zagadnieniom związanym z przemysłem celulozowo-papierniczym. Organizatorami Tygodnia Techniki Fińskiej w Polsce są: Zrzeszenie Fińskich Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego i Ośrodek Postępu Technicznego NOT. (rg)

NL: Pracownik był ubezpieczony w PZU na wypadek śmierci. Podobne ubezpieczenie zawarty jego doroste dzieci. Czy wypłacie 15 tys. zł odszkodowania żonie pracownika wyklucza prawa dzieci do otrzymania po 3000 zł z tytułu ich własnych ubezpieczeń? I drugie pytanie. Jeśli mimo wszystko dzieci nie straciły uprawnień do odprawy z PZU, czy mogą o nią wystąpić w kilka miesięcy po śmierci ojca?

RED: Każdy ubezpieczony w PZU ma prawo do świadczeń z tytułu zawartej z tą instytucją umowy. Oznacza to, że przy zbiegu kilku ubezpieczeń zawartych przez różne osoby świadczące posmiertnie przysługują każdej z nich choby dotyczyły one tej samej osoby. Wniosek o wypłacenie należnych świadczeń ubezpieczony może zgłosić nie później niż w ciągu 3 lat bo potem następuje przedawnienie (h)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

- 12.30, 14.45, 17. „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 14.45, 17. „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 17. „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 19.15, 21.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 21.30, 23.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 23.45, 01.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 01.00, 03.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 03.15, 05.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 05.30, 07.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 07.45, 10.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 10.00, 12.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 12.15, 14.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 14.30, 16.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 16.45, 19.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 19.00, 21.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 21.15, 23.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 23.30, 01.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 01.45, 04.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 04.00, 06.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 06.15, 08.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 08.30, 10.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 10.45, 13.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 13.00, 15.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 15.15, 17.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 17.30, 19.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 19.45, 22.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 22.00, 24.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 24.15, 02.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 02.30, 04.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 04.45, 07.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 07.00, 09.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 09.15, 11.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 11.30, 13.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 13.45, 16.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 16.00, 18.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 18.15, 20.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 20.30, 22.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 22.45, 01.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 01.00, 03.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 03.15, 05.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 05.30, 07.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 07.45, 10.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 10.00, 12.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 12.15, 14.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 14.30, 16.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 16.45, 19.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 19.00, 21.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 21.15, 23.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 23.30, 01.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 01.45, 04.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 04.00, 06.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 06.15, 08.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 08.30, 10.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 10.45, 13.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 13.00, 15.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 15.15, 17.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 17.30, 19.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 19.45, 22.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 22.00, 24.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 24.15, 02.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 02.30, 04.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 04.45, 07.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 07.00, 09.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 09.15, 11.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 11.30, 13.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 13.45, 16.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 16.00, 18.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 18.15, 20.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 20.30, 22.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 22.45, 01.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 01.00, 03.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 03.15, 05.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 05.30, 07.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 07.45, 10.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 10.00, 12.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 12.15, 14.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 14.30, 16.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 16.45, 19.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 19.00, 21.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 21.15, 23.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 23.30, 01.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 01.45, 04.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 04.00, 06.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 06.15, 08.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 08.30, 10.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 10.45, 13.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 13.00, 15.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 15.15, 17.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 17.30, 19.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 19.45, 22.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 22.00, 24.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 24.15, 02.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 02.30, 04.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 04.45, 07.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 07.00, 09.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 09.15, 11.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 11.30, 13.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 13.45, 16.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 16.00, 18.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 18.15, 20.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 20.30, 22.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 22.45, 01.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 01.00, 03.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 03.15, 05.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 05.30, 07.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 07.45, 10.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 10.00, 12.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 12.15, 14.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 14.30, 16.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 16.45, 19.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 19.00, 21.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 21.15, 23.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 23.30, 01.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 01.45, 04.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 04.00, 06.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 06.15, 08.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 08.30, 10.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 10.45, 13.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 13.00, 15.15 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 15.15, 17.30 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 17.30, 19.45 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 19.45, 22.00 „Wyzwolenie” (A) cz. IV i V (radz.) od lat 14 godz. 9.30, 19.15
- 22.0

SPÓŁDZIELNIA PRACY

# „NOWATOR“

w ramach usług dla ludności  
przyjmuje zlecenia

na rok bieżący, w zakresie robót:

- dekarskich, malarskich, podłóg z płytek PCV,
- oraz produkcji nagrobków z lastrico.

W RAMACH USŁUG DLA INSTYTUCJI

przyjmuje zlecenia na:

- wykonanie podłóg ksyolitowych i przekładkę nawierzchni z trylinki.

Informacji udziela i zlecenia przyjmuje dział techniczny przy ul. Sienkiewicza 9, w godz. 7-13, tel. 335-07.

UCZENNICA od lat 17 do zakładu fryzjerskiego potrzebna. Nowotki 117 2915 g

MEZCZYZNA przyjmie prace chałupniczo na 4-5 godzin dziennie. Oferty „2942” Prasa, Piotrkowska 96

DOCHODZĄCA pomoce do rocznego dziecka potrzebna. 22 Lipca 54-7 po 17 3429 g

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów projektantów (inżynierów budowlanych i mechaników), kreślaczy konstrukcyjnych, budowlanych, instalacyjnych, maszynowych - przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji: udziała „Wiedza”, Kraków, kod 31-139, ulica Spasowska 8 (bocznica Łobzowskiej) 1136 k

MATEMATYKA - 25 zł godzina. Piotrkowska 41/4 godz. 18-19, Mroczkowski 2899 g

MATEMATYKA - maturzystom, studentom - 257-57, mgr Płuskowski

## Różne

CZERWONIEC Konstanty - ginekolog, Tuwima 20 2905 g

Dr ZIOMKOWSKI, skóra, weneryczne, 16-19, Piotrkowska 99. Oprócz sobót

Dr Jadwiga ANFOROWICZ - skóra, weneryczne, 16,30-19, Prochnika 8 2775 g

CERUJE artystycznie garderobę, dzianinę, dywan, Pawlikowska, Piotrkowska 94. Tel. 247-70

NAPRAWA lodówek - 366-55, inż. Wysocki, 10-14

GLOBULKI ZET zmniejszają możliwość zajścia w niepożądaną ciążę. Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH”. Cena 1 opakowania 10 szt. 7 zł, na receptę - 2,40 1831 k

JANUSZ Kulesza, al. Politechniki 7 zgubił legitymację studencką wyd. przez PL

ZAGUBIONO legitymację służbową Jadwiga Zdzichowska - pracownik Dzielnicowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Łódź-Sródmieście, ul. Zachodnia 81/83 2896 g

UCZCIWEGO znalazcę naszyjnika - imitacja kości słoniowej, uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, Bratysławska 19 m. 86, godz. 17-19

PRZYBLAKAŁA się suka dog, Grabieniec 9 a, m. 34 2873 g

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus” Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 2109 k

„M-3” - Doly, Chryzantem, zamienie na „M-5” lub „M-6”, najchętniej Osiedle Wł. Bytomskiej względnie Doly, może być typu własnościowego. Tel. 581-36 2997 g

„M-4” kwaterekowe na Zabieńcu zamienie na kawalerkę i „M-3”. Oferty „2906” Prasa, Piotrkowska 96

PRACUJĄCY poszukuje mieszkania z niekierującym wejściem. Oferty „2917” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię w blokach (z dozorem) zamienie na równorzędne bez dozoru w Górna 53/55 bl. 89 m. 2 (Kozłiny) 2929 g

DWA pokoje, kuchnia, c.o. gaz, WC - III piętro (stare budownictwo - centrum) zamienie na „M-3” - blok lub mieszkanie podlegające wyburzeniu na Retkini Oferty „2919” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY, dobrze sytuowany poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego z niekierującym wejściem. Najchętniej okolice Armii Czerwonej Oferty „3941” Prasa, Piotrkowska 96

„M-2” spółdzielcze w Pabianicach zamienie na równorzędne w Łodzi. Oferty „2980” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIA samodzielne „M-2” poszukuje. Płatne z góry. Oferty „2884” Prasa, Piotrkowska 96

ANGIELSKI, hiszpański 303-23 godz. 15-18, Leniniec 2894 g

## Nauka Praca

ANGIELSKI, hiszpański 303-23 godz. 15-18, Leniniec 2894 g

## WYTWÓRNIA FILMÓW FABULARNYCH zakupi odzież używaną z lat 1945-50:

- ◆ JESIONKI
- ◆ KURTY ZIMOWE
- ◆ PŁASZCZE GABARDYNOWE DŁGIE
- ◆ PŁASZCZE POPELINOWE DŁGIE
- ◆ GARNITURY
- ◆ SPODNIE I MARYNARKI (oddzielnie)
- ◆ CZAPKI I KAPELUSZE MĘSKIE
- ◆ PŁASZCZE DAMSKIE
- ◆ SWETRY DAMSKIE I MĘSKIE (ręcznej roboty)
- ◆ WŁOSY NATURALNE - RÓŻNE KOLORY

Skupu w/w rzeczy dokona Wydział Inscenizacji WFF ul. Łąkowa 29 pokój 341 w dniach 9, 12, 13. 03. br. w godz. 8-15.

# od do czytelników od do czytelników

## Podania muszą przyjmować wszystkie ADM

Po przeczytaniu relacji z lutowego spotkania przy NTU - 303-04 postanowiliśmy nabyć na własność zajmowane mieszkanie. I tak jak radził prowadzący to spotkanie kier. Wydziału Gospodarki Terenowej zanieśliśmy podanie - ofertę do swego ADM. A tam, jak zwykle, nikt o niczym nie wiedział i podania od nas nie przyjęto - informował nas niemal co dzień jakiś zawiedziony Czytelnik.

Obejście po naszej interwencji w Prez. RN m. Łódź odsyłanie z kwitkiem kandydatów na właścicieli nie powinno mieć więcej miejsca. ADM zostały bowiem zobowiązane do wywieśnięcia we wszystkich budynkach państwowych, których stałość lokalizacji nie budzi wątpliwości informacji o warunkach nabywania w nich mieszkań na własność.

Podania przyjmowane będą również od mieszkańców domów zakładowych i tych domów państwowych, które leżą na terenach, na których istniejąca zabudowa jest przeznaczona do wyburzenia w przyszłych 5-10 latach. Z tym, że potencjalni nabywcy po sprawdzeniu planów zagospodarowania przestrzennego będą każdorazowo informowani o przewidywanym terminie likwidacji budynku i mogą wtedy w każdej chwili zrezygnować z kupna.

A teraz jeszcze kilka słów o zasadach obowiązujących przy wycieceniu cen sprzedaży. Należy to do obowiązku ADM, które odliczają od ceny sprzedaży lokalu stopień zużycia, w wysokości 1,25 proc. wartości za każdy rok eksploatacji budynku. Z jednym wszakże za-

strzeżeniem, że nie może wynosić on więcej niż 50 proc. ustalonej ceny. W budynkach, które zostały poddane kapitalnemu remontowi i modernizacji (przewidzono im pełne walory użytkowe) stopień zużycia oblicza się od następnego roku po oddaniu budynku do eksploatacji. (h)

## Spotkanie przy NTU 303-04

### Nabór do szkół wojskowych

Już nieraz w ostatnich miesiącach informowaliśmy szczegółowo naszych Czytelników w wieku od 17-23 lat o warunkach przyjęcia do szkół wojskowych i podaliśmy wykazy tych szkół. A mimo to listownie i telefonicznie nadal jesteśmy zapytani kto i po spełnieniu jakich warunków może zdobyć atrakcyjny zawód dowódcy - inżyniera, technika lub innego specjalisty wojskowego.

Ostatnie spotkanie przy NTU 303-04 poświęcone więc było zagadnieniom związanym ze sprawami naboru do szkół wojskowych. A oto relacja z kilku mniej typowych rozmów przedstawiciela Woj. Sztabu Wojskowego ppłk. L. Wasilewskiego z kandydatami na oficerów, podoficerów lub ich rodzicami.

- Ukończyłem ZS Samocho-dowa. Czy wstępując do Szkoły Chorążych Służby Samocho-dowej uzyskam w niej również świadectwo dojrzałości?

- Tak, ale przypominamy, że szanse przyjęcia do tej szkoły mają jedynie produkujący uczniowie, którzy legitymują się świadectwem szkolnym z ocenami piątkowymi i czwórkowymi.

- Syn kończy ZS Budowlana. Zamierza jednak zmienić kierunek nauki i wstąpić do szkoły chorążych o innej specjalności.

- Absolwentów ZSZ przyjmują cztery szkoły chorążych: Wojsk Łączności, Radiotechnicznych, Służby Samochodowej i Personelu Technicznego Wojsk Lotniczych. I oprócz tej ostatniej, do każdej przyjmowani są tylko ci kandydaci, którzy ukończyli ZSZ o tym samym profilu. Przed absolwentami ZS Budowlanych stoją za to otworem szkoły podoficerskie.

- Jestem czwórkowym uczniem IV klasy liceum ogólnokształcącego. Równocześnie amatersko uprawiam wiele gałęzi sportu i interesuję się spadochroniarstwem. Jaki typ szkoły mogłbym wybrać?

- Proponujemy Wyższą Oficerską Szkołę Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Uwzględnia ona w szerokim stopniu zajęcia sportowe i prowadzi kursy spadochroniarstwa.

- Obyłem zasadniczą służbą wojskową. Mam ukończone 22 lata i pełne wykształcenie średnie. Czy jeszcze teraz zostalibyśmy przyjęci do szkoły wojskowej?

- Przed posiadaczami matur, którzy nie ukończyli jeszcze 23 lat są bardzo szerokie możliwości. Stoją przed nimi otworem wyższe szkoły oficerskie i szkoły chorążych. Blizsze informacje może uzyskać pan, jak również wszyscy inni kandydaci do szkół wojskowych w dowolnym dzielnicowym, miejskim albo powiatowym sztabie wojskowym. (h)

## CO NA TO RUCH?

Sobota 3 marca 1973 r. godz. 10.45. Przechodzę ul. Gdańską w pobliżu 1 Maja. Kiosk. Proszę o „Dziennik”. - „Jest ale bez środka” - Nie przysłał? - Przysłał, ale brakło - Gazeta jest bez środka. Idę dalej - drugi kiosk - „Proszę o „Dziennik”. Sprzedawcy: „Przepraszam bardzo, ale zaszła jakaś pomyłka. Przysłał tylko środki. Wróciłem bez „Dziennika” i napisałem tę kartkę. Będę siedział koło Redakcji to ją wrzucę do skrzynki.

Józef Michałowicz  
Red. Przepraszamy w imieniu „Ruchu”, który mamy nadzieję, wyjaśni naszym Czytelnikom powody tej denerwującej zabawy z gazetą „środka i bez środka”.

## KUCHENNY PROBLEM

- W naszym domu przy ul. Rybnej 14a trwa remont kapitalny. Kosztorys remontu przewidywał m. in. wymianę dotychczasowych kuchni węglowych na gazowe. Kuchnie nam dostarczono, ale tu wywniaki taki problem. Jedni dostali małe kuchenki dwupalnikowe bez piekarnika, drudzy duże czteropalnikowe. Cóż kiedy za dopłatą. Czym to tłumaczyć?

## LOKATORZY

RED.: Tym, że do małych mieszkań są przewidziane inne urządzenia do przygotowywania posiłków, niż do dużych. W małych mieszkaniach do 30 m kw. lokatorzy otrzymują kuchnie bez piekarnika i bez dopłaty. Lokatorom większych przyznawane są kuchnie czteropalnikowe z piekarnikami. A ponieważ każdy jest wyższy niż węglowych lokatorów są zobowiązani do wyrównania różnicy cen.

W przypadku gdy lokator nie wyraża na to zgody przysłał mu się w zamian pieśmiwo-szmatowy, lub jeśli mu to nie odpowiada dwupalnikową kuchenkę gazową. (h)

## ELEKTROMONTERÓW, ŚLUSARZY, MURARZY i pom. murarzy,

zatrudni natychmiast „PRE Elektromontaż” w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21, tel. 398-70 wewn. 16 lub 259-49. 428-k

TOKARZY, ŚLUSARZY, ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych, ELEKTRYKA oraz PORTIERA dozorcę zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Mechanizacji Budownictwa „ZREMB” - Łódź, ul. Kilińskiego 81. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 8-14. 1615-k

## OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 19 marca 1973 r. o godz. 12.30 w Instytucie Geografii (ul. M. Skłodowskiej-Curie 11) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Henryka Komendzińskiego na temat: „Klimat Beskidu Śląskiego. Promotor: Prof. zw. dr Stanisław Zych z Instytutu Geografii Uniwersytetu Łódzkiego. Recenzent: Prof. dr habil. Mieczysław Hess z Instytutu Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dr habil. Teresa Kozłowska-Szczęsną z Instytutu Geografii PAN z Warszawy. Praca doktorska wraz z opiniami recenzentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp wolny. 1934-k

## Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny, może być spółdzielczy własnościowy z ewentualną zamianą na „M-3” - kupie. Oferty „2952” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC z prawem budowy - okolica Julianów sprzedam. Oferty „2916” Prasa, Piotrkowska 96

1,8 ha ziemi sprzedam (Dojazd tramwajem i autobusem). Tel. 423-65 po 16 2897 g

OGRÓD warzywno-owocowy 2.000 m kw. przy domu jednorodzinnym, okolica Zgierskiej - oddam w dzierżawę na okres 2-3 lat. Tel. 534-87

DOM jednorodzinny murywany z piacem 1.000 m kw. zagospodarowany z ogrodem sprzedam. Tel. 549-74, godz. 16-20

DOM jednorodzinny piętrowy w Łodzi okolica Radiostacji - sprzedam. Oferty „2924” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ blisko śródmieścia kupie. Oferty „3047” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ do wynajęcia ul. Kilińskiego przy Abramowskiego, tel. 638-40

GARAŻ do wynajęcia Julianowska 48 po 18

## Kupno Sprzedaż

OKAZYJNIE sprzedam piękną, stylową serwantkę. Tel. 394-32 od godziny 18 3193 g

2 ZŁOTE zegarki i „Warszawę” sprzedam. Łódź, Wójcicka 117, Akonom

PRAKTYKA LLC z panele, atlas świata, geografia powszechna, Wit Stwosz, Ulisses - sprzedam. Oferty „2939” Prasa, Piotrkowska 96

MEBLE, instrumenty lekarskie sprzedam. Tel. 220-92 2913 g

## Lokale

PILNIE poszukuje samodzielnego mieszkania na okres 1-2 lat. Cześćowo płatne z góry. Oferty „2949” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni własnościowej - poszukuje na rok mieszkania 2-pokojowego - ewent. dużego pokoju z kuchnią. Telefon 279-08 (8-15), 457-18 (po 17)

## STUDIA ZAOCZNE PUNKT KONSULTACYJNY WYDZIAŁU ROLNICZEGO AKADEMII ROLNICZEJ

w WARSZAWIE z siedzibą w Widzewie informuje, że składanie podań na Rolnicze Zaoczne Studia Zawodowe dla pracujących na Wydział Rolniczy trwa DO 15 MARCA 1973 r.

Na studia dla pracujących na Wydział Rolniczy mogą być przyjmowani kandydaci, którzy odpowiadają następującym warunkom:

- 1) pracują bezpośrednio w produkcji rolnej, a w szczególności:
  - a) osoby pracujące w PGR i analogicznych gospodarstwach rolnych,
  - b) osoby pracujące w spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach rolnych,
  - c) osoby pracujące w Państwowej Służbie Rolnej,
  - d) nauczyciele szkół rolniczych,
- 2) posiadają roczny staż pracy zawodowej rolniczej,
- 3) posiadają świadectwo dojrzałości,
- 4) uzyskali zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 5) wiek kandydata nie może przekraczać 45 lat.

Do podań o przyjęcie na studia zaoczne należy dołączyć:

- 1) życiorys,
- 2) zezwolenie zakładu pracy wraz z opinią,
- 3) świadectwo dojrzałości w oryginale,
- 4) świadectwo urodzenia lub wyciąg z do-wodu osobistego,
- 5) zaświadczenie lekarskie,
- 6) 3 fotografie podpisane na odwrocie,
- 7) zaświadczenie o rocznej pracy w rolnictwie,
- 8) kwestionariusz osobowy poświadczony przez dział kadr.

Zaoczne Studia Zawodowe poprzedzone są kursem wprowadzającym. Kurs wprowadzający obejmuje naukę następujących przedmiotów: biologii, matematyki, chemii, języka obcego. Po ukończeniu kursu wprowadzającego odbędzie się egzamin wstępny obejmujący:

- 1) egzamin pisemny i ustny z biologii,
- 2) egzamin ustny z matematyki lub chemii,
- 3) egzamin sprawdzający z języka obcego do wyboru.

Kandydaci składają podania o dopuszczenie do udziału w kursie wprowadzającym w Punkcie Konsultacyjnym Zecznych Studiów Rolniczych Akademii Rolniczej w Widzewie k.Łódź, p-ta Ksawerów 95-054, telefon Pabianice 23-54.

1977-k

CZWARTEK, 8 MARCA

## PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Z nagrań Ork. R. Delgado. 9.30 Zespoły ludowe. 10.00 Co czyta kraj. 10.08 „Maria Elena” i inne melodie. 10.40 Aktualności kulturalne. 10.45 Kwadrans dla reweresów. 11.00 Muzyczne pocztówki. 11.25 Apetyt wzrasta w miarę słuchania. 11.30 Duety instrumentalne. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Przez te nasze Gacka wieś. 12.30 Koncert. 12.30 Duety wokalne. 13.25 Poradnik rolnika. 13.35 Muzyczny ekspres. 14.00 Aktualności naukowe. 14.05 Turniej zespołów rozrywkowych. 14.30 Sport — to zdrowie. 14.35 Gwiazdy radzieckiej estrady. 15.00 Wiad. 15.05 Spotkanie z Wielką Ork. Symfon. 15.30 Listy z Polski. 15.35 Różne zespoły — jeden styl — Tijuana. 16.00 Wiad. 16.03 Tu druga zmiłna. 16.10 W kręgu muzyki. 16.30 Muzyczne popołudnie. 17.00 Studio Młodych. 17.15 Głosy kontra instrumenty. 17.50 Rytm, rynek, reklama. 18.05 Płyty z różnych stron — Ameryka Południowa. 18.30 Cykl: Gmina — urząd — samorząd. 18.40 G. Cziffra gra parafrazę koncertową. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Tytko on jeden — w piosence. 20.00 Dziennik. 20.15 „Tytko ona jedna” — w piosence. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Trzy zespoły — trzy style. 21.25 Studio Młodych. 21.30 Ballady i romanse. 22.00 Wiad. 22.05 Przeboje kabaretowe lat 30. 22.25 Co słychać w świecie. 22.30 Przeboje kabaretu Starszych Panów. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Muzyka. 23.15 Wszystko w stylu „sweet”. 24.00 Wiadomości.

## PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Ekspres przez świat. 15.10 Ewladury Lauri Nyro. 15.30 Kwadrans ze znakiem zapytania. 15.45 W kręgu piosenki. 16.05 Historia w szafroku — gawęda. 16.15 „Wiosna jest tuż” — gra trio S. Scott. 16.30 Tomik piosenek. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 „Tajemnica ślepych ptaków” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Nieznane o znanych — E. Orzeszkowa. 18.10 Beat symfoniczny. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Święteczna laurka. 19.00 Ekspres przez świat. 19.05 Poczta dla wszystkich z Warszawy. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyka poczta UKF. 20.00 Gospelski dzień. 20.25 „Woman” — znaczy kobieta — rep. 20.45 Lekcja jęz. niem. 21.00 Magazyn muzyczny. 21.30 Brasiliana Badena Powella. 21.50 Z nagrań Wilhelma Kempffa. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców Helena Vondrackova. 22.15 „Wielki Sherlock Holmes” — odc. pow. 22.45 „Ukończony” i inne romanse cygańskie. 23.00 Miniatury poetyckie — „Zaproszenie do Francji”. 23.05 Laboratorium — mag.

## PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Sztuka życia. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 „Ucieczka na góry” — słuch. 9.30 Manfred Schlenker gra na organach. 9.40 Tu Radio — Moskwa. 10.00 „Snadanie na trawie” — fragm. pow. 10.20 W. A. Mozart: 3 fragm. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 Antykwarjat z kurantem — „Lisowczyk” — gawęda. 11.30 Mały kwiatek — dia pań. 11.30 Wiad. 11.35 Poradnia rodzinna. 11.49 Trzeźwo o alkoholu. 11.50 „Od Tatr do Bałtyku”. 12.05 (L) Komunikaty. 12.10 (L) „Nowy kształt kolka rolniczego” — rep. dżw. 12.25 (L) Kujawiaki i oberki od Leczycey. 12.35 (L) Muzyka baletowa. 13.00 Wiedza o człowieku — mag. 13.20 Spiewa Perry Como. 13.30 Wiad. 13.35 „Bunt” — fragm. 13.55 Mini-przebieg. 14.00 Wiecej, lepiej, taniej. 14.15 Świat i my. 14.35 Bela Bartok — Diversimento. 15.00 Zawsze o 15.00 — program dla dziewcząt i chłopców. 15.40 Stołeczne aktualności.

## TELEWIZJA

### PROGRAM I

8.55 Z seriali: „Spieg cesarz” — film prod. franc. pt. „W kraju spokojnej wody” (kolor) (W). 9.55 Język polski dla klas II i III. 10.55 Język polski dla klas VII i VIII. 11.55 Język polski dla klas IV i V. Bertold Brecht (W). 14.00 Matematyka w szkole (z Krakowa). 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z Bratkiem — w programie m. in. film z seriali: „Ivanhoe” — odc. II (W). 17.45 Kronika filmowa (W). 17.55 „Hipnotyzer” — film baletowy (kolor) (W). 18.25 Wiadomości dnia. 18.45 „Gdyby o jeden kwadrans” — program public. (z Katowic). 19.10 Przypominałyśmy sobie... (W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 „Złoty Napoleon” — film fab. prod. ang. (kolor) (W). 20.55 „Uroczysko” — reportaż (W). 21.25 Ekspres nr 21 (W). 21.55 „Malarz i modelka” — felieton (kolor) (W). 22.10 „360

stopni wokół Marisol” — hiszpański program rozrywk. (kolor) (W). 23.00 Dziennik (W). 23.30 TV Technikum Rolnicze — Zoologia, lekcja 4 (W). 8.05 TV Technikum Rolnicze — Botanika, lekcja 4 (W).

## PROGRAM II

16.45 „Zycze ci” — reportaż. 17.05 „Miłość i życie kobiety” — program muzyczno-poetycki (powtórzenie). 17.45 „Pan inżynier” — reportaż (kolor). 18.00 „Tytko dla kobiet” (Kolorowe spotkania) (kolor). 18.30 „Dom” — program publicystyczny. 18.45 Język angielski w nauce i technice, lekcja 23. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 „Nazywa się dr Ewa” — reportaż. 20.15 „Dla ciebie” — program rozrywkowy. 21.10 „Wiosna 73” — Kolekcja Mody Polskiej (kolor). 21.50 24 godziny (kolor). 22.00 „Nasi milusińscy”. 22.10 „Ogłoszenie matrymonialne” — film TVP. 23.00 Język francuski — powt. lekcji 37 cz. II.

## Rekordowa wypłata w brytyjskim „totku”

Zagorzał kibic sportowy, James Woods, który od dwóch lat skrupulatnie wypełniał kupony totalizatora piłkarskiego w Wielkiej Brytanii, wygrał ostatnio ogromną sumę. Za kupon wartości jednego funta otrzymał rekordową wypłatę 512.252 funtów szterlingów. Dotychczasowy rekord wynosił 536 tys. funtów.

Za wygrane pieniądze pan Woods ma zamiar kupić wiejski domek i okolice jezioro, gdzie będzie mógł oddać się swemu hobby — łowiectwu ryb.

Dr MARI CHLEBINSKIEJ-ADAMSKIEJ wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci

## MATKI

KRYSTYNA CHLEBINSKIEJ składają:

KOLEZANKI I KOLEDZY z WOJ. SZPITALA P-GRUZLICZEGO W TUŚZYNKU

Dnia 6 marca 1973 r. zmarła, przeżywszy lat 80, najdroższa Mama i Babunia

S. † P.

## WALENTYNA SZENIC

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. III. 1973 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają z wielkim smutkiem

CÓRKA, SYN, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

## MATKI

składają:

LEKARZE i PIELEGNIAKI z ODDZIAŁU LARYNGOLOGICZNEGO SZPITALA IM. PIROGOWA

## OJCA

składają:

LEKARZE SZPITALA IM. DR J. KORCZAKA W ŁÓDZI

W dniu 7 marca 1973 r. zmarła, przeżywszy lat 75, opatrzona św. sakramentami nasza najukochańsza i najdroższa Matka, Babunia i Teściowa

S. † P.

## ANIELA GRZESZCZUK

z domu TERLIKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. III. 1973 r. (piątek) o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

CORKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 6. III. 1973 r. zmarł, w wieku lat 76

S. † P.

## ADAM BABIŃSKI

wieloletni nauczyciel i dyrektor szkół łódzkich, działacz Związku Nauczycielstwa Polskiego i Polskiego Czerwonego Krzyża, organizator i uczestnik tajnego nauczania na terenie pow. łowickiego, członek ZBOWID-u.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. III. 1973 r. (piątek) o godz. 15 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają

SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

Goryczka nie mylił się w swych domysłach. W czasie wizyty u Marii dowiedzieli się, że w tym czasie, gdy Pokora wpadł do niej na kilka minut, w jej mieszkaniu był „Bafia” z jakimś znajomym. Jasiek szepotał coś na ucho „Bafii” na co ten w milczeniu przytakiwał głową. A o żadnych dolarach mowy nie było.

Dla Zięby był to bardzo wymowny fakt. Znała doskonale „Bafię”, tego „goryla” z najbliższego otoczenia właściciela baru „Na klinie”. Tam gdzie dochodziło do jakichś nielegalnych transakcji, a zjawiał się „Bafia” — zawsze ktoś zostawał obłupiony ze złota. Domyślała się więc celu wizyty Jasika w mieszkaniu, gdzie był „Bafia”.

Wkrótce też dowiedziała się o wszystkim Funia. Obie kobiety coraz natrącej wzięj domagały się zwrotu złota, jednak

## Zbigniew Dobrzański

# W cieniu Tatr<sup>(5)</sup>

bez rezultatów. Wreszcie obie zagroziły: — Jeżeli w ciągu trzech dni nie znajdzie się paczka, to długo nie pożyjesz.

Od tego dnia Pokora nie rozstawał się z rewolwerem, w który wyposażył go „Bafia”. Ładunek złota nigdy już nie trafił do rąk kobiet — został rozdzielony między współników. A i w czasie tego podziału nie oberzło się bez kłótni. Przed skokiem do Słowacji „Bafia” obiecał Grudzie, że po udanej zasadce otrzyma 100 tysięcy złotych. Słowa jednakże nie dotrzymał. Przypuszczał, że Gruda nie wie ile złota zawiera paczka. Zatem można mu było zmniejszyć jego dole. W rezultacie Gruda otrzymał zaledwie 30 tysięcy i to w kilku ratach. Niewiele też przypadło w udziale uczestnikom zasadki, którzy w ogóle nie orientowali się we wszystkich tych machinacjach. Lwia część złota, przypadła więc „Bafii” i Pokorze.

Zięba i Funia sobie tylko znanymi sposobami dowiedziały się całej prawdy i któregoś dnia Zięba powiedziała do Grudy:

— Daleś się im wykantować jak skończony idiota. W torbie było złoto wartości około miliona złotych. A tobie kapnął zaledwie trzydzieści tysięcy. Gdybyś mi był powiedział, że oni dybią na moje złoto, byłbyś dostał pięćdziesiąt tysięcy.

## POCZĄTEK SIĘGA „WIERCHÓW”

Wszystkie fakty związane z zasadzką urządzoną przez waluciarzy zostały ujawnione podczas śledztwa prowadzonego przez zespół złożony z oficerów dowództwa WOP, Brygady WOP i funkcjonariuszy milicji z Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie.

Kiedyś w jakichś okolicznościach wopieści wpadli na trop podhalańskiej szajki przemytników, a w konsekwencji — na głośną aferę znaną powszechnie pod nazwą „Czerwonej oberzy”?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba się cofnąć o kilka lat wstecz...

Pewnego dnia grupa oficerów Brygady WOP zebrała się na kolejnej naradzie roboczej w gabinecie swego przełożonego, pułkownika S.

Każdy z obecnych przytaczając znane sobie fakty, przedstawiał swój punkt widzenia na sprawę, która w aktach jednostki figurowała pod kryptonimem „Wierchy”. Relacje oficerów, ujęte w formie odpowiedniego dokumentu, stworzyły obraz szeregu wydarzeń na granicy, którymi zajmowano się od dłuższego czasu.

Oto od pewnego czasu górnymi ścieżkami za sprawą najwytrawniejszych przemytników Podhala, przeciekała z Polski do Czechosłowacji różnego rodzaju literatura religijna oraz wyroby ikonograficzne. W wyniku czynności rozpoznawczych

stwierdzono, że miejscem produkcji tych towarów jest Częstochowa oraz Lublin, będący filia częstochowska.

W wyniku dalszych czynności ujawniono, że w pierwszym etapie towar dociera w rejon nowotarski, a stąd dopiero, z meliny, jest przetrzucany przez granicę do naszych południowych sąsiadów. Zajmował się tym bardzo sprytny inspirator przemytu, przy czym nie brał on w przetrzacie bezpośredniego udziału.

Gdy już okoliczności dojrzały i wopieści zebrali liczne dowody przestępstw granicznych, zatrzymano szereg osób związanych ze sprawą „Wierchy” i po przedstawieniu im zarzutów wszczęto śledztwo. „Wierchy” nie dotarły jednak do wokandy sądowej, bowiem została ogłoszona amnestia i podejrzanym zwolniono, a sprawa upadła.

W zeznaniach podejrzanych i świadków (przed amnestią) przewijało się bardzo często nazwisko jednej z tej samej osoby, aczkolwiek nie była ona bezpośrednio związana z „Wierchami”, ale pośrednio z licznymi grupkami przemytników złota oraz światłem waluciarzy. Osobą tą był Jan Kucharski z Szafara, właściciel prywatnego obiektu, w którym mieściły się pokoje noclegowe i kawiarnia znana w okolicy jako bar „Na klinie”. Informacje z innych źródeł stwierdzały, że część złota przemycanego do Polski trafia właśnie do Jana Kucharskiego, który już w tym czasie miał opinię jednego z bogatszych ludzi Podhala. Wiadomo też było, że to u niego, drogą pośrednią, przemytnicy zaopatrywali się w zagraniczne środki płatnicze.

Podsumowując naradę pułkownik wydał szereg zaleceń zwracając szczególną uwagę podwładnych na opracowanie dokładnego planu przedsięwzięcia i dalszych czynności, zmierzających do potwierdzenia prawdziwości posiadanych już materiałów. (Dalszy ciąg nastąpi)

Tłum. MARIA WISŁOWSKA

# REWOLWER MAIGRETA



## G. Simenon

Nachylił się nad kufrem i zawołał: — Tam do licha! To przecież Delteil!

— Tak. To krótkie „tak” było nader wymowne. André Delteil... Znana w całym Paryżu postać. Dziesięć lat temu był to dopiero początkujący adwokat, bywalec eleganckich restauracji i dąsingów przy Champs Elysées, a także wyścigu w Auteil, Wytworny, dandys, wyglądający raczej na amanta filmowego niż na przedstawiciela palestry.

Ożenił się z bogatą Amerykanką, zamieszkał w ekskluzywnej dzielnicy szesnastej przy bulwarze Suchet. Po jakimś czasie wypłynął znów, w dość nieoczekiwanym charakterze: jako kandydat na deputowanego do Zgromadzenia Narodowego. Nikt nie liczył na to, że on zostanie wybrany. Podczas kampanii wyborczej nawet jego adwersarze polityczni nie brali go poważnie. Jednakże, dzięki nieznacznej większości głosów, przeszedł — i już jako deputowany z dnia na dzień zdobywał sobie coraz większą popularność — lecz popularność dość osobliwą.

Nie należał, ściśle mówiąc, do żadnego stronnictwa politycznego, lecz występując z zaskakującymi interwencjami, demaskując nadużycia, odsłaniając kombinacje, przyglądając szacherki — przy czym nikt nie wiedział, do czego on właściwie zmierza — budził po prostu postrach.

Przed rozpoczęciem każdej ważniejszej sesji słychać było wśród deputowanych zatrważone głosy: — Delteil będzie?

A gdy pojawiał się na sali obrad, opalony na brąz, piękny jak gwiazdor z Hollywood, z zabójczym czarnym wąsikiem, z góry można było przewidzieć, że nie obejdzie się bez jakiegoś incydentu, powodującego nieobliczalne skutki.

— 43 —

Maigret zatelefonował pod podany przez lokaja z bulwaru Suchet numer. W mieszkaniu przy ulicy Ponthieu odpowiedziano, że pana Pierre'a Delteila nie ma w domu, ale może jest obecnie w restauracji Fouqueta przy Champs Elysées. U Fouqueta nie było go, ale tam poradzono mu poszukać go u Maxima.

— Halo! Jest tam może pan Delteil?  
— A czy wolno wiedzieć, kto mówi?  
— Proszę powiedzieć, że chodzi o jego brata.  
Pierre Delteil zjawił się przy telefonie.  
— To ty, André?  
Widocznie źle przekazano mu polecenie.  
— Nie, tu Wydział Śledczy. Proszę natychmiast przyjechać. Najlepiej taksówką.  
— Mam tu swój wóz. O co chodzi?  
— O pańskiego brata.  
— Co się stało?  
— Wyjaśnijmy na miejscu. Proszę o zachowanie całkowitej dyskrecji.  
— Ale...  
Maigret odwiesił słuchawkę. Znużonym wzrokiem patrzył na rozmawiających w małych grupkach ludzi, zebranych w obszernej sali. Nie czuł się tu potrzebny, udał się więc do swego gabinetu. Na korytarzu przyczepił się do niego reporter Lombras.

— Pan nie zapomni o mnie, panie komisarzy?  
— Nie.  
— Ale za godzinę już będzie za późno na materiał do mojej gazety.  
— Zobaczymy się wcześniej.  
— Co się stało? To jakaś poważna historia, co?  
— Porozmawiamy później.

Inspektor Torrence czekał już na niego, ale Maigret wprzód zatelefonował do żony.  
— Licz się z tym, że wróć dziś bardzo późno — a może nawet wcale nie przyjdę na noc.  
— Domyślam się, skoro cię do tej pory nie ma.  
Chwila milczenia. Maigret wiedział, o czym — czy też raczej — o kim ona w tej chwili myśli.

— Co z nim?  
— Jak dotychczas, nie strzelał do siebie.  
— A... do kogoś innego?  
— Nic mi o tym nie wiadomo. — Maigret nie powiedział wszystkiego, co wiedział, zebrany tu ludzmi. Bo i po co? Jeszcze godzina, półtorę najwyżej, zawracania głowy z tutejszymi wielkimi figurami — a potem oni wszyscy pójdą do domu, a on będzie mógł przystąpić do prowadzenia śledztwa normalnym, zwykłym trybem.

— 44 —